

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

MIŁONA BZYMSKA,
Julia Honoraty P.



Zaliczenie na trzy miesiące zlp. 10
miesięczne zlp. 4.

MIŁONA ŚLAWIANSKIE,
Jutro Władomil.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACJE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 00 R red w miarze Paryskiej	stopnie ciepła podług Réaumur'a	Psycho- metr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi.
6	27" 6." 418	+ 6° 1	1." 3z	Pl. Zachodni mocny	Pogoda z Chmurami	
10 2	4. 920	+ 2. 9	1. 6 ⁶	" "	Chmury	
10	2 78 ¹	— 1. 8	1. 48	" "	Pogoda z Chmurami	

Cześć Urzędowa. OBWIESZCZENIE.

PISARZ TRYBUNAŁU PIERWSZEJ INSTANCYI.

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego
Miasta Krakowa i Jego Okregu.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż w skutku wyroku Trybunału Pierwszej Instancji od 21 grudnia 1836 r. między Adamem Zamojskim obywatelem krajowym, złotnikiem w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 29 zamieszkałym z jedną, a współsukcessorami ś. p. Józefa Zamojskiego jako to: 1) Antonim Zamojskim obywatelem krajowym Jubilerem w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 37. — 2) Stanisławem Zamojskim obywatelem krajowym, a oraz urzędnikiem administracyjnym przy ulicy Grodzkiej pod L. 200. — 3) Karoliną z Zamojskich Piechocką, Janą Kantego Piechockiego małżonką w asystencji tegoż stawać mającą, w Krakowie przy rynku pod L. 16. — 4) Julianną z Zamojskich Zglinicką, Antoniego Zglinickiego kupca i obywatela krajowego małżonką w jego asystencji stawać mającą, w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 121. — 5) Panną Rozalią Zamojską doletnią przy ulicy Grodzkiej pod L. 236. — 6) Janem Zamojskim subjektem handlu bławatnego w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 226. — 7) Hipolitem Zamoj-

skim usamowolnionym w asystencji jego kuratora Antoniego Zglinickiego kupca i obywatela krajowego przy ulicy Grodzkiej pod L. 79. — 8) Anną z Łukowskich Zamojską po ś. p. Józefie Zamojskim złotniku, obywatelu krajowym pozostałą wdową, przy ulicy Szerokiej pod L. 43, nakoniec — 9) Antonim Zglinickim kupcem i obywatelem krajowym jako exkutorem testamentu ś. p. Józefa Zamojskiego przy ulicy Grodzkiej pod L. 121 zamieszkałemi; z drugiej strony zapadłego odbędzie się w drodze działu sprzedaż publiczna kamienie w Krakowie przy ulicy Szerokiej pod L. 42 i 43 w gminie I. stojących, ś. p. Józefa Zamojskiego własnych, a to pod warunkami następującemi.

- 1) Cena szacunkowa kamienie w Krakowie przy ulicy Szerokiej pod Leczami 4² stojących, ś. p. Józefa Zamojskiego własnych, a teraz do jego sukcesorów należących, ustanawia się na pierwsze wywołanie w summie 36,000 złp. w monetach grulej srebrnej courant.
- 2) Chęć licytowania mający dziesiątą część summy szacunkowej jako *vadum* złoży.
- 3) Nabywca zapłaci podatki zaległe jeżeliby się jakie okazały, stosownie do przepisów prawa w skutku klasyfikacji.
- 4) Koszta licytacji zapłacone będą niezwłocznie w skutek wyroku ustanawiającego

ilość tychże, a to za kwitem Adwokata sprzedaż w drodze działu popierającego.

- 5) Nabywca obowiązany będzie utrzymywać mieszkańców w tychże kamienicach, do roku, z wolnością potrącenia, z ceny szacunkowej stosownej ilości czynszu, jeżeliby takowy z góry opłaconym został.
- 6) Summy widerkauffowe zostaną przy nieruchomościach z obowiązkiem płacenia prowizji po 5 od 100 od daty nabycia.
- 7) *Vadium* równie jak wypłaty stosownie do warunku drugiego, trzeciego, czwartego i piątego uskutecznić się mające, z ceny szacunkowej potrącone będą.
- 8) Resztującą summę szacunkową zatrzyma przy sobie nabywca aż do wyroku klasyfikacyjnego, poczem każdemu wierzycielowi użytecznie umieszczonemu przypadającą należność zapłaci z procentem po pięć od sta, od daty stanowczej licytacji rachować się mającym.

9) Schemy jakie successorem ś. p. Józefa Zamojskiego wyrokiem działowym przyznane będą, obowiązany będzie zapłacić nabywca z procentem po 5 od 100 od daty licytacji.

10) Niedopełniający któregokolwiek bądź warunku utraci *vadium* na korzyść successorów ś. p. Józefa Zamojskiego i oprócz tego nowa licytacja na jego niebezpieczeństwo ogłoszoną byłaby.

D. licytacji przygotowawczej wyznacza się dzień 22 lutego, a do licytacji stanowczej dzień 7 kwietnia 1837 r.

Sprzedż nieruchomości wyżej wymienionych popiera Felix Slotwiński O. P. D. Adwokat w Krakowie przy ulicy Szerokiej pod L. 73 zamieszkały.

Zbiór objaśnień tej sprzedaży dotyczących, złożony jest w kancelaryi Pisarza Trybunału I. Instancyi Wydziału Igo.

Wzywają się wszyscy wierzyciele hipoteczni lub prawa rzeczowe mający, aby dokumenta tychże praw dowodzące, na terminie pierwszym licytacji zaprodukowali, a to końcem przyspieszenia skutku klasyfikacji.

Kraków dnia 7 stycznia 1837 r.

Janicki.

Krakowa za gotową w monecie courant zapłatę publicznie sprzedaną.

Kraków dnia 2 stycznia 1837 r.

(1r.) Dziarkowski, Kom. Sąd.

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: garniec miedziany z pokrywą, różni stolarszczyzna i 4 kuffi dębowych, będą dnia 17 stycznia 1837 r. o godzinie 10 z rana w sukienicach M. Krakowa przez publiczną licytacją za gotową w monecie courant zapłatę sprzedane.

Kraków dnia 7 stycznia 1837 r.

Dziarkowski Kom. Sąd.

LOTERYA KRAJOWA.

W 746 ciągnięciu dnia 11 Stycznia 1837 r. w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z kola zostały następujące numery:

25. — 76. — 49. — 69. — 5.

Przyszłe ciągnięcie 747 przypada dnia 18 Stycznia 1837 r.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy w Kleparzu przy Krakowie sprzedawanego.

Dnia 9 i 10 Stycznia 1837 r.	1.		2.		3.		4.	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec Pszenicy..	15	10	14	15	12	6	10	24
— Zyta....	6	10	6	—	5	24	5	20
— Jęczmien: 6	—	5	24	5	15	5	10	—
— Owsa.....	4	—	3	24	3	18	3	15
— Grochu....	10	—	9	—	8	—	—	—
— Jagiel.	20	10	19	15	19	—	—	—
— Rzepaku..	—	—	—	—	—	—	—	—

Przekonali się o powyższych cenach zboża i oryginal jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

Ceny bydła z targu dnia 6 Stycznia 1837 r.

Wół ważący funtów 600 sprzedany za złp. 189, funt. 450 złp. 114. Krowa średnia tłusta funt. 306 kosztuje złp. 93, chuda funt. 150 złp. 43. Cielę śred. złp. 7. Wieprz śred. karmny złp. 63, chudy 39.

Przekonali się o powyższych cenach bydła i oryginal jak zwykle podpisali:

Peszke. Nasturkiewicz W. G. VII.
Gołębiowski K. T.

— Kraków. —

Prawnie zajęta binda perłami i dyamentami uasadzona, będzie dnia 17 stycznia r. b. 1837 o godzinie 10 z rana w sukienicach M.

Dziś dane będzie pierwsze *Kassyno na Ubogich*. — Słychać że zgromadzenie ma być uader liczne. — Piękny przykład reformy starego zwyczaju biletowego na Rok Nowy, dany przez Do-

stojnego Naczelnika Rządu, nie przez każdego mógł być zaraz naśladowany. Jednym znas trudno może było odwyknąć od tej lubej próżności popisywania się z ładnym wyrytowaniem swoich nazwisk; — drudzy pragnęli znowu mieć na stoliku stopy biletów nadesłanych aby się cieszyć i chlubić swem znaczeniem; największa liczba atoli dobrych ludzi, (bo ja zawsze tego jestem mniemania, że liczba dobrych, dotąd wszędzie na szczęście ludzkości, jest większa), mimo najlepszej chęci, niebędąc wstanie dać dużo, wstydziła się dać mało. Ale dzisiejsze Kassyno, nastroczy niejednemu sposobność uszczerzenia się z tego pięknego długu; skoro na nie bilet zapłaci; na Rok przyszły zaś Nowy, da Bóg doczekać, zrobmy jeszcze tak: Niech pierwsze Kassyno na Ubogich dane będzie w Wiliją Nowego Roku, pod nazwą: *Kassyno wieszujące*. Tam niech prócz tego, będą dwie lub trzy puszki, na tyłuż pięknie ubranych stolczkach pod strażą rozumie się, tyłuż pięknych i ujmujących Twarzyczek; do których by to puszek, składano ofiarki w miejsce wydatków na Noworoczne bilety, gdyby najmniejszą, zawsze miłą równie dla swego serea, jak użyteczną dla otarcia łezki wstydzącej się zebrać niedoli. Prawda że jeszcze rok mamy na to czasu; to też dobrze się możemy namysleć, i tym lepiej tego planu dokonać; a jakkolwiek on wyda się komu nienayucieższym, ja mam nadzieję, że uprzątnie resztę trudności tym, którzy pragną koniecznie wieszować i odbierać życzenia na Nowy Rok; bo na takim Kassynie, będzie można gdy kto zechce, nawet i z toastem, sobie nawzajem powieszować, i obok tego, dobrym uczynkiem, szczerości swego życzenia stwierdzić. A.

Nowa zmiana *Kosmoromy* w pałacu Spiskim, bardzo jest chwaloną, i w rzeczy samej godną widzenia. Widoki są zachwycające, i dziesięć razy widziane, mogą jeszcze na jedenasty i dwunasty raz zwabić.

Cześć Polityczna.

— Z Berlina 1 Stycznia. —

Król i królowa JJ. greccy, przejeżdżali dnia 23 z. w. przez Münster, dnia 24 przez Elberfeld, d. 25 przez Düsseldorf i Kolonię gdzie przenocowawszy puścili się w dalszą drogę przez Koblenz do Sehanmburga w Nassauskiem. Z tamtąd po odbyciu noclegu, pojadą przez Frankfort n. M. do Angsburga, gdzie zjadą się z NN. królem i królową bawarską. Słychać, że w Wenecyi siądą dnia 6 stycznia na okręt i popłyną do Grecyi.

— Z Terzyszcz 14 Grudnia. —

Do tutejszego portu zawinął dziś grecki bryg wojenny »Minerva« mający na swym pokładzie 140 dymisyonowanych żołnierzy. Zegłogę z Portu Pireus, odbył w dniach 21. Kapitan tego brygu Milonas, zapewnia, że przy brzegach Morei pod Clariza, rozbiła się grecka korweta »Nelson« pod kapitanem Pappa Nikoli. Na jej pokładzie było także wojsko, ale szczęściem uratowano nie tylko ludzi ale cały ładunek, tak dalece, że sam tylko okręt zatonął.

— Z Paryża 23 Grudnia. —

Złaje się, że pan Thiers nie zostaje teraz w tak ścisłych stosunkach z xięciem Talleyrandem jak dawniej. Ten ostatni nie pochwalając opozycji jaka objawia się w panu Thiers przeciwko terażniejszemu ministerstwu chciał go pogodzić z panem Guizot, ale nisilowania jego, przynajmniej jak dotąd, były bezskuteczne.

Z amatorów, którzy towarzyszyli wojsku przy wyprawie do Konstantyny, powrócili już do Paryża pp. Murtemart i Saint-Aldegonde; xiąże Caraman pozostał jeszcze w Algierze.

Sąd królewski w Colmar wyrzekł na dniu 5 b. m. względem sprawy spisku sztrasburskiego. Blisko 200 osób przesłuchał sędzia trudniący się instrukcją i odkrył ważne okoliczności, oraz facta. Z tych badań zdaje się wykrywać, że wielka liczba osób była wplątana do spisku, a lubo nie masz przeciwko nim tyle dostatecznych dowodów, ażeby sądownie zaskarżeni być mogli, są jednak skazówki, że byli do spisku wplątani, a przynajmniej mieli o nim wiadomość, tak, iż moralnie rzecz uważając, nie mogą być za niewinnych uważani. Wskutku tego wydał już rząd względem niektórych z takich osób w służbie będących, stosowne rozporządzenie, translokując jednych z dotychczasowych miejsc na inne, drugich zaś ze służby czynnej na wysłużone pensye przenosząc. Między temi ostatnimi, znalazło się kilka osób wyższe piastujących stopnie. Z ośmiu oskarżonych, którzy byli aresztowani, oddano siedmiu pod sąd; jednego tylko, to jest kamerdynera xięcia Ludwika Bonapartego, puszczono na wolność. Ośmiu jest takich, którzy będą zaocznie sądzeni.

W tych dniach odlano pod kierunkiem p. Soyer kolosalny posąg. Jest on 15 stóp wysoki i ma wiele podobieństw z posągiem Merkurego w Bolonii. Kolumna na której go postawią, ma mieć 158 stóp wysokości;

będzie zatem 15 stóp wyższą od kolumny Vendome.

— Dnia 25 Grudnia. —

Wczoraj wysłano z ministerstwa wojny pp. Delarue, Pellion i Foy, oficerów sztabu generalnego, z tajnemi i bardzo ważnemi poleceniami do Afryki. Jeden z tych oficerów udaje się do Algieru, drugi do Oran, a trzeci do Bona.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że nowa wyprawa przeciwko Konstantynie zostanie przedsięwzięta, nie wiadomo atoli kto nią dobrać będzie. Rozmaje w tej mierze chęć tu pogłoski, a między innemi, że marszałek Clauzel wytłumaczywszy się z przedsięwzięcia swego przed izbami i gabinetem, wróci do Afryki, aby naprawić klęskę poniesioną. To wszakże jest pewna, że Francya czy chce czy nie chce, musi przedsięwziąć nową wyprawę, albowiem Arabowie upojeni zwycięstwem, do którego im, jak mniemają, same dopomogło niebo, nieprzesną teraz niepokoić Francuzów na wszystkich punktach.

— Z Monachium 23 Grudnia. —

Mieszkańcy tutejsi cieszą się spodziewanym przybyciem do tutejszej stolicy króla J. greckiego Ottona, i młodej małżonki jego. Jest nadzieja, że nim dostojna para przyjedzie, panująca w stolicy cholera już zupełnie ustanie.

Zapewniają, że powołano tu profesora Oertel, (wynalazcę sposobu leczenia wodą), ażeby usprawiedliwił zarzuty, z jakimi wysąpił przeciwko dotychczasowemu leczeniu cholery.

— Stambul 7 Grudnia. —

Dnia 4 b. m. wybuchł znowu pożar w stolicy, a mianowicie z tamtej strony Uncapem, lecz szczęściem dosyć weześnie ugaszony został.

Morowa zaraza zaczyna się zmniejszać ale bardzo mało; jest jednak nadzieja że ustanie z nadejściem zimniejszej pory czasu.

Sułtan powrócił już na austryackim statku parowym, z przejażdżki swojej do Nikodemii obéjrzawszy tam warsztaty morskie nowy kiosk, koszary i nowy meczet od jego imienia nazwany, a kosztem Ahmeda paszy wystawiony. W orszaku sultana znajdowało się blisko sto osób, a między towarzyszącemi było dwóch synów sultanskich, obadwa z egipcio wie Jęgo Wysokości i wielki admirał Fęwzi Ahmed-pasza. Jestto pierwszy przykład w historii państwa ottomańskiego, że jego władca odbywał żeglęgę na obcym okręcie. Dowódcę statku, kapitań Ford i cała osada zostali sownie przez sultana udarowani.

Cesarsko-rosyjski poseł pan Buteniew, miął dziś posłuchanie u sultana, na którym miał zaszczyt doręczyć Jęgo Wysokości odpowiedź swęgo monarchy, na pismo sultana przesłane z powodu ostatniego nieszczęśliwego wydarzenia w podróży N. Cesarza.

Z Syrii donoszą pod d. 15 listopada, że Ibrahim-pasza ściągnął większą część wojska swęgo pod Kolocz Bogas, któreto miasto chce w jak najobronniejszą twierdzę zamienić. Tam zbiera on wszystkie skarby swoje.

Ostatnia Gazeta turecka *Tekwimi Wehaji* pisze: »Dla wzmocnienia związków przyjaźni, istnącej między wysoką Portą i mocarstwami europejskimi, Jęgo Sultanska Mość daje dygnitarzom i urzędnikom przyjacielskich dworów dowody swojej łaski i szacunku. Itak: dawniej już cesarsko rosyjski minister spraw zagranicznych i rzeczywisty tajny radca, J.W. hrabia Nessel-rodę i kilku innych wyższych urzędników, tudzież znajdujący się w Stambule poseł tegoż dworu. J.W. Buteniew, radca poselstwa i sekretarze wraz z tłumaczami, otrzymali stęsowne do stopni swoich znaki honorowe z brylantami. Gdy teraz urzędnikom mocarstw Anglii i Francyi z podobnego powodu dano podobne oznaki; przeto też i posłowie obudowanych dworów, lord Ponsonby i admirał baron Roussia, wraz z osobami do poselstwa ich należącemi, zostali obdarowani ozdobami honorowemi. Nakoniec Jęgo Sultanska Mość dal order wyszczęszony dyamentami byłemu cesarsko-austryackiemu posłowi baronowi Ottenfels pierwszemu tłumaczowi tegoż dworu w Wiedniu i tancemnym radcom przy ministerstwie spraw zagranicznych. Zaszczytne te oznaki dano w różnym czasie w zmianowanym osobom lecz niedawno każdemu z nich przesłano ze strony dywanu dyplomy honorowy sultanski.«

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 9 do dnia 10 Stycznia.

Rostworowski Julian, Bakowski Stefan, Pafenhola Jakob, Magus, Susolski Franciszek, z Polski; Szubalski Michał, Kruse Piotr, Birkmann Dittrich, Fürstenu z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Więclawski Dominik, Hobe Karol, do Polski.

T E A T R.

Jutro we czwartek to jest dnia 12 stycznia 1837 r. na powszechnę żądanie daną będzie nowa drama pp. Maillan i Boulé, przetłumaczona przez J. S. w trzech aktach, pod tytułem: *PLAMA KRAJ*.